

# SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

numerata miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 14000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 88259.

Cena ogłoszeń: Wiersz 11 metrów jednoszpaltowy: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk. Najmniejsze ogłosz. 6000 mk.p

Z prowincji o 25 drożej. W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Szanownej Publiczności, a specjalnie naszym Szanownym Odbiorcom zwracamy uwagę wobec licznych w ostatnim czasie pojawiających się podróbek naszych wyrobów na naszą firmę, założoną w roku 1823, która brzmi:

## Hartwig Kantorowicz Nast.

Tow. Akc. Poznań.

Inne podobnie brzmiące firmy nie mają z firmą naszą nic wspólnego.

## HARTWIG KANTOROWICZ NAST.

Tow. Akc. w Poznaniu.

Przedstawicielem naszym na Wilno i okolice jest p. Edmund Kowalski, Wilno, ul. Nadbrzeżna 18.

## Wileński Prywatny Bank Handlowy

podaje do wiadomości, że z dniem 23 b. m. rozpocznie sprzedaż

### 6<sup>o</sup> bonów złotych.

†.

### Ignacy Kończewski

Kierownik Wydziału Instruktorskiego Wileńskiego Związku Kooperatyw, po długich cierpieniach zmarł w wieku lat 28, dn. 21 kwietnia 1923 r. o 7<sup>1/2</sup> g. zrana.

Ekspozycja zwłok odbędzie się z mieszkania przy ul. Wiltoldowej Nr 28 m. 7 (róg Starej) do Cerkwi „Znamieńskiej” w Zwierzyńcu dn. 22 kwietnia r. b. o godz. 2 po połud., a z Cerkwi na cmentarz katolicki na Antozolu dn. 23 kwietnia o godz. 4 po połud.

Przyjaciół i znajomych zmarłego zawiadamia  
Zarząd Wileńskiego Związku Kooperatyw.

### Ś. p. Jana Lipińskiego

obywatela ziemi Mohylewskiej, zmarłego dnia 27 stycznia r. b. odbędzie się we wtorek dn. 24 kwietnia w Kaplicy T. wa Dobroczynności przy ul. Wileńskiej o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne, na które zapraszają  
Córka i przyjaciele zmarłego.

Z otwarciem

## Lipskiej futrzanej wystawy (Messa)

sezonu 1923 roku

Na zaproszenie komitetu wystawy i **Handelskammer'a** został odkomenderowany przedstawiciel naszego **DOMU FUTER** dla zaznajomienia się oraz zakupu ostatnich futrzanych mód i futrzanego towaru do nich.

Dom Futer F. Kacew i S-wie, ul. Niemiecka 31.

TEATR

WIELK

(Pohulanka)

Niedziela, 22 kwietnia  
„G. E. J. S. Z. A.”  
operetka.

W poniedz., 23 kwietnia  
„Z. U. Z. A.”  
operetka.

TEATR

Im. Syrokomli

(w. parafiszowy)

Niedziela, 22 kwietnia  
„Madej-Zbój”.

Poniedziałek, 23 kwietnia  
„Arleusko pod Kaszawami”.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Fatarskiej.

Kupujcie Złotą Pożyczkę

Najtańsze źródło zakupu!

## Hurtownia K. O. K.

Ostrobramska 19

poleca kooperatywom i p. p. skiepiarzom w hurcie: cukier, herbatę, kawę, mąkę pszenną i żytnią pyłowaną, mąkę razową, mydło, margarynę, mydlik, pastę, esencję octową, cykorję, ryż, sól szara i biała, śledzie i słońce.

Najlepszą lokatą kapitału jest  
„POŻYCZKA ZŁOTA”.

# Echa zagranicy.

Podajemy w streszczeniu artykuł warty o polityce szawskiego korespondenta „Berliner Tageblatt'a”, Steina, który pisze do tego pisma o naradach odbytych w Spale podczas feryj świątecznych i w związku z tem o mającej jakoby nastąpić nowej orientacji w polityce polskiej. Co się tyczy samych narad, korespondent podkreśla nieobecność na nich marsz. Piłsudskiego i uważa, że nie było to dziełem przypadku. Po uznaniu granic wschodnich Polski przez ententę staje na porządku dziennym sprawa ich zabezpieczenia. Trzeba więc zapoczątkować stałą politykę w stosunku do Rosji. Ale dla Polski istnieją dwie kwestje rosyjskie: stosunek do Rosji bolszewickiej i do Rosji przyszłej. Piłsudski rozstrzygał oba pytania w sposób jednakowy: i w jednym i w drugim wypadku upatrywał konieczność walki i obrony, ponieważ każda Rosja jest głównym nieprzyjacielem Polski i głównym niebezpieczeństwem dla jej niezależności. Tę politykę Piłsudski przeprowadzał konsekwentnie i umiał ją narzucać nawet gabinetom prawicowym, o ile takowe istniały za czasów jego rządów. „Przytem łączyły jego silna energia, jego żelazna wola i prostolinijna konsekwentność jego programu większość Polski w jeden zwarty obóz”. Ale po ustąpieniu Piłsudskiego i zamordowaniu jego przyjaciela, prezydenta Narutowicza, jedność tego obozu zaczęła się zarysowywać. Elementy „prawicowe” w kraju otrzymały wolną rękę i agitacja nacjonalistyczna wpłynęła do takiego stopnia na witosowców, że już nie uważają oni za możliwe należenie do większości sejmowej wespół z mniejszościami narodowymi i porozumieli się z „prawicą”. Wskutek tego „za kilka, chyba niebardzo dalekich tygodni, Wojciechowski i Sikorski albo ustąpią swe miejsca nacjonalistycznym następcom, albo, co obecnie jest o wiele prawdopodobniejsze, zawrą pakt z blokiem prawicy”. Nowy kurs polityki pociągnie też za sobą rewizję stosunku do Rosji. Względem Sowietów polityka dotychczasowa nie może co prawda ulec zmianie. Warunki realne, a mianowicie względy finansowe i ekonomiczne, i ta okoliczność, że Francja jest obecnie zajęta w Rnhrze, zmuszają Polskę do utrzymania pokoju za wszelką cenę, do podtrzymywania stosunków koniecznych i do prób zbliżenia ekonomicznego. Ale jest tendencja do zasadniczego ustanowienia stosunku do przyszłej Rosji. Przewiduje się, nie bez wpływu Francji, zbliżenie do demokracji rosyjskiej. Do Warszawy ma przyjechać czeski minister Benes, z ust którego „mile i wabiąco” brzmia melodyja panslawistyczna. Celem podróży tego polityka ma być utworzenie z małej ententy i z Polski „Europy Środkowej”, która „ma być z jednej strony wałem wschodnim Francji przeciwko Niemcom, a z drugiej strony pierwszym murem franko-filskiego bloku panslawistycznego, przewodnictwem nad którym będzie należało w przyszłości do Rosji demokratycznej”. Tej kombinacji, która dotychczas była zwalczana przez zwolenników Piłsudskiego, między innymi także

ze względu na niepopularność przyjaźni z Czechami i ochłodzenia stosunków z Węgrami, życzą obecnie do pewnego stopnia Witos, a zupełnie „blok prawicy”.

„Przeciwnikami tej poczynającej się orientacji panslawistycznej są tylko dwie partje: socjaliści i monarchistyczni zachowawcy krakowscy. One są zbyt słabe i zbyt dalekie od siebie, aby nadal utożsamiały się z Piłsudskiem; ten ostatni, zarówno jak i monarchiści krakowscy upatruje w bloku panslawistycznym początek linii rozwojowej, która się zakończy na autonomji polskiej pod berłem rosyjskiem, na starej idei demokracji narodowej, z którą Piłsudski, dążący do bezwzględnej niepodległości, walczył od 1914 r., aż został obecnie zwyciężony”.

W Turynie odbył się niedawno wielki kongres „popolari”, to jest katolickiej partji ludowej. Doszło na nim do nader gwałtownych starć pomiędzy prawem skrzydłem partji, sympatyzującym z faszystami—a lewym skrzydłem, niepozabawionem tendencji socjalistycznych. To ostatnie ma o tyle łatwiejsze pole do walki w łonie partji, że ogół jej jest stanowczo przeciwnym projektowi reformy wyborczej Mussoliniego. Faszystki mianowicie zamierzają zmienić obowiązującą we Włoszech ordynację wyborczą w tym sensie, aby, utrzymując teoretycznie wybory proporcjonalne, zapewnić przywilej tej partji, która zdobędzie większość na wyborach, co stoi w sprzeczności z ideą proporcjonalności. Po długich a gorących debatach zwyciężył kierunek przywódcy partji Sturzy, który, trzymając się drogi pośredniej między prawicą a lewicą, wypowiedział pogląd, że partja powinna pozostać w sojuszu z faszystami, starając się jednocześnie ich skłaniać do szanowania konstytucji i zwalczając ich w poszczególnych wypadkach. Pomimo przyjęcia tego programu kompromisowego, stosunki pozostają nadal napięte jak w łonie samej partji, tak też pomiędzy nią a faszystami. W partji grozi rozłam i wystąpienie prawego skrzydła, które wstąpiłoby do nowoutworzonej przez margr. Cornaggio partji „unione nazionale”, a także wystąpienie części lewicy, zbliżonej do socjalistów; jeden z przywódców tej ostatniej, adwokat Dell'Secchi, został już wykluczony z partji. Z drugiej strony pozycja przedstawicieli partji „popolari” w gabinecie, mianowicie ministra pracy Cavazzoni'ego i trzech podsekretarzy stanu stała się obecnie fałszywą. Mussolini oświadczył mu, że przyjmuje chętnie współpracę szczerą, ale nie taką, jaką zapowiadają przyjęte przez kongres rezolucje, gdyż te ostatnie mają na widoku przygotowanie do walki pod pozorem współpracy. Prawdopodobnie członkowie ci gabinetu będą zmuszeni wybrać pomiędzy dymisją a wystąpieniem z partji.

Wielkie wrażenie wywołała we Francji i w Anglii wiadomość o umowie, zawartej pomiędzy rządem tureckim a admirałem Stanów Zjednoczonych Chesterem, działającym w charakterze przedstawiciela konsorcjum kapitalistów amerykańskich. Gazety zagraniczne poświęcają wiele miejsca „projektowi Chestera”. Według brzmienia uchwały kapitaliści amerykańscy otrzymują koncesję na rozbudowanie Angory, na przeprowadzenie całej sieci kolejowych w Anatolji, na eksploatację wyłączną pokładów mineralnych w odległości 20 kilometrów od tych linii, na założenie fabryk i t. p. Chester obrazowo przedstawił, w rozmowie z pewnym

dziennikarzem tureckim, dobrodziejstwa, które mają spłynąć na Turcję. W wyobraźni ich rysowały się drapacze nieba na ulicach nowej stolicy Turcji, która jest obecnie dużą wsią, i plugi motorowe na równinach anatolijskich, które od kilku tysięcy lat nie były widownią postępu w dziedzinie rolnictwa. Obie strony są bardzo zadowolone z układu. Wywołał on jednak wielkie niezadowolenie we Francji, której rozmaite „irade”

sułtańskie zapewniły przed wojną koncesje na wybudowanie kolei. Anglja ze swej strony jest zaniepokojona tą okolicznością, że o ile linje kolejowe przejdą w odległości 20 kilometrów od źródeł nafty, te ostatnie będą oddane na wyłączną eksploatację Amerykanom. Jest mowa o tem, że między Anglią a Stanami będą wszczęte rokowania w sprawie kierunku wspomnianych linii kolejowych.

dla potrzeb ref. rol. następujące majątki:

## W pow. Sejneńskim:

1) maj. Stajdary, Jana Szmidt, pozostawiając 80 ha i siedzibę majątki.

2) maj. Szyłany Edwarda Golca, pozostawiając 80 ha.

## W pow. Rossińskim:

1) maj. Jurborg, znajdujący się na prawach czynszowych miejskich, łąkę Paliekie, folwark Aleksandrowo-Klisze wydzierżawiono chałupnikom jurborskiego majoratu, oraz kryniczne miejscowości Paliekie i Paszwencie, należące do Sergjusza Wasilczykowa.

2) maj. Broliń-k-Paszalicy z łąkami i placami ogółem około 208,65 ha, nal. do Wincentego Mickiewicza, pozostawiając właścicielowi 80 ha.

3) maj. Pomitówek około 244 ha Ignacego Chrapowickiego, pozostawiając wł. 80 ha.

## W pow. Witkowskim:

1) maj. Simeliszki, Kisiniszki, Osija i Pojeziory, Anny Gawrońskiej, pozost. wł. 55 ha z siedzibą maj. Pojeziory.

2) maj. Didwidze z folw. Prokopole Wacława Murawskiego, pozost. wł. 80 ha.

3) folw. Konstantynowo, Augustowo i Stary Dwór Ludwika Gromadzkiego.

4) maj. Guzele z folw. Ludwika de la Bruyere, pozost. 80 ha.

5) maj. Gutrajmie A i B około 339 ha Karola Baldama, pozost. 80 ha.

6) maj. Wembry, Kumiecie i Wiktoryno 802 ha Marji Ogulewiczowej, pozost. 80 ha.

7) maj. Alwity z folw., Skardupie, Czyżony, Wersnupie, Rumoki, Szukle i Wasiliszki, Tadeusza Wojczyńskiego, pozost. 80 ha.

(D. c. n.)

## Sejm i Rząd.

### Rozoglądnięcie Ustawy na ziemię Wileńską.

Warszawa, 20 kwietnia.

(Pat.) Rada Ministrów na posiedzeniu dzisiejszem między innymi uchwaliła wniosek ministra pracy i opieki społecznej o rozciągnięciu dekretu o fundacjach, i darowiznach i zapisach na Ziemię Wileńską i Ziemię Wschodnie.

### Walne posiedzenie klubu P. S. L.

Warszawa, 20 kwietnia.

(A. W.) Jak donosi „Kurjer Warszawski” jutro odbędzie się walne posiedzenie Klubu P. S. L. (Plast) w sprawie tworzącej się większości Sejmu.

### Z Sejmowej Komisji Prawniczej.

Warszawa, 20 kwietnia.

(Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmowej Komisji Prawniczej przyjęto w drugim i trzecim czytaniu wniosek posła Marka (P. P. S.) w sprawie zniesienia t. zw. ustawy marcowej urzędniczej. Na miejsce tej ustawy wyjątkowo wejść mają przepisy powszechnych ustaw karnych dziełnicowych. Wobec zgodnego stanowiska Komisji obecny na posiedzeniu Minister Sprawiedliwości zobowiązał się wezwać prokuraturę do przedłożenia we wszystkich dotąd osądzonych na podstawie ustawy marcowej sprawach o przestępstwach urzędnicze wnioski o odpowiednie złagodzenie kary. Następnie poseł Lieberman (P. P. S.) referował rządowy projekt amnestji z powodu uznania naszych wschodnich granic. W dyskusji wszyscy mówcy uznali iż rządowy projekt amnestji jest nie wystarczający i oświadczyli się za rozszerzeniem amnestji na czyny wynikłe z pobudek politycznych, społecznych, ekonomicznych, narodowościowych i religijnych. Jednocześnie podnoszono konieczność złagodzenia kar za przestępstwa pospolite.

### Z Komisji Skarbowo-budżetowej.

Warszawa, 20 kwietnia.

(Pat.) Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Skarbowej poseł Lupacewicz P. S. L. Wyzwolenie referował projekt ustawy o podatku gruntowym z poprawkami wprowadzonymi przez Podkomisję Skarbową. Art. 1 sły traktujący o podwyższeniu tego podatku stokrotnie w stosunku do podatku z roku 1922 komisja przyjęła jednomyślnie. Obszerną rozprawę wywołał art. 14 traktujący o progresji. Rozprawy nad tym artykułem nie ukończono.

### Z Podkomisji oświatowej.

Warszawa, 20 kwietnia.

(Pat.) Dziś obradowała sejmowa podkomisja oświatowa, która rozpatrywała opinie wydziałów wyższych zakładów naukowych w sprawie numerus klausus. Z nadstanych opinii wynika, że większość wydziałów wypowiedziała się przeciwko wprowadzeniu numerus klausus.

### Zdrowie Prezyd. Min. Sikorskiego.

Warszawa, 21 kwietnia.

(Pat.) W zdrowiu Prezesa Ministrów gen. Sikorskiego po przebyciu influenzy nastąpiło znaczne polepszenie, wobec tego pan Prezes będzie mógł powrócić do zwykłych swoich zajęć. W czasie swej choroby gen. Sikorski odbywał stale konferencję z poszczególnymi ministrami i przyjmował raporty od podsekretarzy stanu Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

### Odłożenie rokowań handlowych.

Warszawa 20 kwietnia.

(a. w.) Jak donosi „Rzeczpospolita”, rokowanie handlowe z Rosją, które miały być wznowione po świętach Wielkiej Nocy, mają być odłożone na czas nieokreślony.

### Obrady Polsko-Gdańskie.

Warszawa 21 kwietnia.

(a. w.) W piątek ukończono trzydniowe narady przedstawicieli w. m. Gdańska i Rządu Polskiego. Przedmiotem obrad były sprawy celne obrotu towarowego z zagranicą oraz sprawy opłat za przewóz towarów.

### Nowy poseł polski w Konstancynie.

Warszawa 21 kwietnia.

(Pat.) „Kurjer Polski” donosi, iż w najbliższym czasie wyjeżdża do Konstancynopola p. Stanisław Hempel, b. sekretarz poselstwa polskiego w Bukareszcie, w charakterze charge d'affaires z misją specjalną. Zadaniem p. Hempela, według informacji „Kurjera Polskiego”, będzie wyjednanie zgody patriarchy konstancynopolańskiego Melecjusza IV na autokefalię cerkwi prawosławnej w Polsce.

### TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Dziś poraz drugi

### To co najważniejsze

cztery akty Jewreina w wolnym przekładzie W. Renarda. Początek o godz 8 wieczorem.

## Wywłaszczenie na Litwie Kowieńskiej.

W wychodzącej w Kownie „Lietuwie” z dnia 25 marca t. b. wymienione są następujące majątki podlegające reformie agrarnej.

(Litwini w tak barbarzyński sposób przekraczają i litwinizują imiona i nazwiska właścicieli oraz nazwy majątków, że upraszamy szanownych czytelników o pobłażliwość dla przekładu).

### Zarz. ref. rolnej w pow. Poniewieskim ogłasza,

że wg. Statutu reformy rolnej § 24, postanowił zabrać dla potrzeb ref. rol. znajdujące się w pow. Poniewieskim następujące majątki:

1) maj. Ludine, pow. Poniewieski-Welski, należący do Szymona Mej-sztowicza.

2) maj. Kunigiszki, pow. Kupiski, nal. do Konstantego Pelickiego.

3) maj. Senamiestis-Ferma, pow. Piniawa, nal. do gen. Czajkowskiego i Lackiego.

Właściciele wymienionych majątków zawiadomienie w ciągu dwóch tygodni od dnia ogłoszenia niniejszego zarządzającego ref. rol., gdzie wybierają pozostawianą ziemię i ewentualnie jednocześnie wnieść zażalenie do Zarządu Reformy Rolnej.

### Zarząd Reformy Rolnej,

wg. instrukcji Statutu ref. rolnej § 16, ogłasza, że zabiera

## Wynalazek p. Izzydora.

Pan Izydor, właściciel kilku-piętrowej kamienicy w Wilnie, był w stanie ciągłego podenerwowania. Napięcie nerwów tegoż wywołało spokojnego człowieka dochodziło do zenitu. Coraz częściej tracił panowanie nad sobą. Szczególnie napałyły go ataki poprostu dzikiej furji, której nie był w stanie pohamować, kiedy wypadkowo spotykał się z swoimi lokatorami. Twarz każdego lokatora — wydawała się p. Izydorowi — uśmiechała się złośliwie i jakby mówiła: „a widzisz wampirze przedwojenny, masz — ochronę lokatorów — nasza góra, co?”

Próżno starał się znaleźć przyczynę tego dopustu Bożego, który w postaci różnych dekretów kazał mu znosić wybrki lokatorów, którzy korzystając z sytuacji, nie odmawiali sobie przyjemności robienia wszelkiego rodzaju przykrości, jak natury moralnej, tak i materialnej. Nie też dziwnego, że nerwy p. Izzydora porównać można było z rozstrojonym fortepianem. Wyjście na miasto również sprawiło mu przykrość, narządy bowiem był na spotkanie się z innymi przedstawicielami uprzywilejowanej części społeczeństwa — lokatorami. Ale tem nie wyczerpywała się czara goryczy.

Drugą zmorem gnębiącą bez miłosierdzia p. Izzydora był Jan, ongiś stróż, obecnie Pan dozorca domowy. P. Jan, zwany w początkach swej kariery stróżowskiej Janu kiem, należał do związku tego z Gubernatorskiej, i nie pochlebając mu, śmiało go można było zaliczyć do pionierów „nowego porządku rzeczy”. — Co tydzień składał on wizytę swemu pracodawcy. Konwersacja rozpoczynała się zawsze mniej więcej od słów: „Ci nie wiesz Pan, co związek postanowił?”

„Co?” — pytał ponurym głosem p. Izydor, polecając się w duchu opiece Boskiej, ponieważ był człowiekiem o wielkim temperamencie (tak twierdziła przynajmniej małżonka), a o wypadek nie trudno...

# KRONIKA.

## TEATR I MUZYKA.

### Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś — po raz 2gi sensacyjna sztuka Jeweinowa „To co najważniejsze”.

Oryginalne ujęcie myśli przewodniej, fascynująca scena i niewidziana dotąd przez widzów inscenizacja zakulisowego życia teatru, — dają szereg nowych wrażeń i przeżyć.

Sztuka ma zapewnione długotrwałe powodzenie.

W akcie II-gim p Grabowska wykonała prześliczny taniec wschodni „Wśród sstyletów”.

Wprzęgotowaniu „Pigmaliion” Shawa.

— Teatr Wielki. W niedzielę po raz ostatni piękna operetka Sidnej Jones'a „Gejsza” z udziałem Wandy Hendrychówny w roli tytułowej, oraz z Polańskim, Józefowiczami i Zonerem w innych rolach. W poniedziałek zajmująca operetka „Zuzka”, w której wdzięczne pole do popisu w głównych rolach mają pp. Józefowiczowie, Krużanka, Puchalska i Zoner. Najbliższą premierą operetkową będzie „Rozwódka” Falla, a w dziedzinie operowym nkaże się niebawem „Cyrulik Sewilski”.

Teatr Im. Syrokomli gra w niedzielę ostatni raz „Majęta Zbójca”, który dzięki swym walorom scenicznym, oraz wybornemu wykonaniu i efektownej wystawie cieszy się dużym powodzeniem. W poniedziałek powtórzony będzie na liczne żądania „Kościuszko pod Racławicami”. We wtorek premiera „Knapy”.

### Z SĄDÓW.

— Sąd Apelacyjny w Wilnie data 23 b. m. będzie rozpatrywał sprawę Julji Łastowskiej, redaktorki odpowiedzialnej pisma „Głos Litwy”, oskarżonej o obrazę władzy w artykule p. t. „Przedstawienie”. 2) Pawła Sipowicza, redaktora dziennika „Litwa”, oskarżonego również o obrazę władzy w artykule p. t. „Rozdziobka nas bruki, wrony”, 3) Pawła Gajdelonisa, oskarżonego o obrazę władzy w osobie referenta paszportowego Komisariatu Rządu w piśmie „Vilnietis”. Wymienionych broń będzie adwokat przysięgły p. Wróblewski.

Na dzień 24 maja r. b. została wyznaczona sprawa redaktora Olejniczkowskiego. (A. W.)

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Postrzelenie ucznia. Dnia 20 b. m. koło domu Nr 18 przy ul. Końskiej przez niewiadomych uczniów ze szkoły żydowskiej, bawiących się na placu Wszystkich Świętych, został postrzelony we wskazany palec lewej ręki uczeń seminarjum duchownego prawosławnego Aleksandra Kurhanowa, zamieszkały ul. Ostrowska Nr 9.

Poszkodowanemu udzielono pomocy przez pogotowie ratunkowe. W jakim celu był dany strzał z czego, narazie nie ustalono. Dochodzenie w toku.

— Skutki dekretu o ochronie lokatorów. Dn 20 b. m. przełamali się sufit w domu Nr 42 przy ul. Ponarskiej, obecna w mieszkaniu Marja Judelowa poniosła ciężkie obrażenia ciała.

— Znieważenie władzy. Polleja 1-go kom. zatrzymana za znieważenie policji Abrama Mendla.

— Ujęcie oszustów. Policja zatrzymała Lejona Szera i Michela Szabada, którzy usiłovali sprzedać M. Cynkierowi (M. Stefańska 1) zamiast złotego medallionu zegarek.

— Nagły zgon. Dn. 21 b. m. nagle zmarła żona pollejana 27-o letnia Janina Ingielewiczowa (Połucka 53).

Przeżylna śmierci nie ustalona. — Kradzieże na kolei. Zygmuntowi Lanebergowi (Jasińskiego 1) skradziono na stacji plecak z dokumentami i bielizną na sumę 1 mil. mk.

## TELEGRAMY.

**Nowa Ustawa o ochronie lokatorów.** Warszawa, 21 kwietnia.

(A. W.) Projekt nowej ustawy o ochronie lokatorów, uchwalony przez Radę Ministrów, oparty jest o zasadę nieusuwalności lokatorów, ale przerachowuje czynsz przedwojenny na złote polskie i stopniowo zwiększa stawki do norm przedwojennych.

## Giełda.

WARSZAWA, 21-IV. (a.w.) Warszawska giełda urzędowa z dnia 21-IV. Dolar 47250 — 46750, Marka niemiecka 1.75. Przekazy: New York 47450—46750, Londyn 222000—218000, Paryż 3215—3165. Wiedeń 69 1/2, Praga 1425, Belcja 2715. Szwajcjarja 8670—8500, Berlin 1.84—1.75, Gdańsk 1.84—1.75. Tendencja bez zmiany. BERLIN, 21-IV. (a.w.) Berlińska giełda urzędowa z dnia 21 IV. Marka polska 54. Przekazy: Warszawa 54 1/4. GDANSK, 21 IV. (a. w.). Gdańska giełda urzędowa z 21 IV. Marka polska 55.11—55.39 Przekazy: Warszawa 54.86—55.14. Poznań 54.73 1/2—55.01.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

### Kalendarzyk.

W niedzielę Sotera i Kaja M. M.  
W poniedziałek Jerzego M.  
Wschód słońca o godz. 4 m. 45.  
Zachód o godz. 7 m. 12.

### WILEŃSKA.

— Od Redakcji. Z powodu uszkodzenia linii telefonicznej Wilno-Warszawa, nasz warszawski korespondent nie mógł nadesłać telefonogramu.

— Rozporządzenie o przyjmowaniu obywatelstwa Polskiego. W związku z mającym nastąpić wydułaniem obcopolldnych i związaniem tem kolosalnem zwiększeniem ilości podań o nadanie obywatelstwa polskiego, zostało wydane rozporządzenie normujące przepisy o nadawaniu obywatelstwa. a mianowicie: osoby pochodzące z terytorjum Rzeczypospolitej winne przy składaniu podań do Urzędu Komisarza Rządu dołączać: 1) wyciągi z ksiąg ludności stałej, lub ksiąg stanowych, b) metryki urodzenia, metryki ślubne, lub inne urzędowe dowody stwierdzające datę i miejsce urodzenia, c) zapis do ksiąg ludności stałej ewentualnie do organizacji stanowej, (jak na przykład lista stanu służby, paszport rosyjski, atestaty i t. p.)

2) Osoby polskiego pochodzenia, lecz urodzone na terytorjum obcego państwa, mogą uzyskać obywatelstwo polskie na podstawie art. 3 Ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. Dla tego muszą wypełnić deklarację, świadczącą o zrzeczeniu się poprzedniego obywatelstwa, przyczem ich polskie pochodzenie winno być potwierdzone podpisami dwóch wiarogodnych świadków na tejże deklaracji, do której należy załączyć szczegółowy życiorys, świadectwo metryczne i wszelkie inne dowody, stwierdzające polskie pochodzenie

3) osoby niepolskiego pochodzenia i urodzone na terytorjum obcego państwa mogą nabyć obywatelstwo polskie na zasadzie art. 8 ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r., jeżeli wykażą że: a) prowadziły nieposzlakowany tryb życia, b) że przebywają na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej od 10 lat, c) że posiadają środki do utrzymania lub zarobkowania, d) że posiadają znajomość języka polskiego.

We wszystkich wypadkach podpis wiarogodnych świadków winne być stwierdzone przez notariusza lub inny urząd, przyczem świadczyć mogą tylko ludzie, posiadający obywatelstwo Rzeczypospolitej Polskiej. (Wap.)

— Rozporządzenie w sprawie zrzeczenia się obywatelstwa Polskiego Osoby ubiegające się o uzyskanie z-zwolenia na wyjazd do Rosji Sowieckiej, w celu stałego zamieszkania tamże, winne użyć od Komisarza Rządu na m. Wilno zaświadczenia o zrzeczeniu się obywatelstwa polskiego. Celem otrzymania takowego wraz z odnośnym podaniem należy złożyć do urzędu Komisarza Rządu następujące dokumenty: a) metrykę urodzenia, lub wyciąg z ksiąg stanu, stwierdzający datę i miejsce urodzenia, b) książkę wojskową lub inny dowód stwierdzający stosunek do wojskowości, c) w podaniu muszą być wyliczone motywy, skłaniające petenta do zrzeczenia się obywatelstwa polskiego i przyjęcia obywatelstwa innego państwa. Punkt „b” dotyczy tylko mężczyzn w wieku do lat 40. (w. p.)

— Z Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Dnia 23 b. m. odbędzie się z-branie Wydz. Powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Na porządku dziennym są sprawy bieżące Sejmiku. Prócz tego tegoż dnia odbęda się zebrania Komisji Rolnej oraz Opieki Społecznej. (aw.)

— Z Magistratu. Dnia 23 bm. odbędzie się posiedzenie Komisji Gospodarczej Magistratu. (A.w.)

— Kursy techniczne przy Polskiem Stowarzyszeniu Techników wznowiają zajęcia w lokalu M. Pohulanka 11, w dniu 23 b. m.

Z. O.

skarbu, puścił się pędem ku domowi.

Po drodze ułożył plan działania. Kamienica jego posiada przecie z góra 1 i pół miliona cegieł, więc jeżeli sprzeda dziennie tylko 100, to będzie miał zapewnioną egzystencję na 49 lat. Nauczony doświadczeniem lat powojennych, rozważał możliwości za i przeciw, a więc zbadał wplerv czy dekret o ochronie lokatorów nie zabrania rozbiórki własnego domu. Rozbrając punkt po punkcie (p Izidor dekret Nr. 407 znał bowiem na pamięć, — przekonał się, że strona prawna tej imprezy jest zupełnie w porządku i dekret w tej mierze żadnych sprzeciwów nie stawia. Następnie pocieszył się myślą, że rozbiórka nie będzie podlegała opodatkowaniu, a cegła jako materiał nie ulegnie, tak jak marka, deprecjacji. Pod wpływem tych rozmyślań twarz p. Izidora nabrała wyrazu, który mówił: „nie trzeba być filozofem, aby robić wynalazki”.

Nazajutrz rano, ku wielkiemu swemu zdziwieniu, lokatorzy, jak zawsze pewni siebie, ujrzeni dziwny obrazek: oto p. Izidor wraz z szanowną małżonką i synkiem, który na uroczystość rozbiórki domu zwolniony został od lekcyj, wylamywali cegły po cegle z górnej ściany domu.

— Panie gospodarzu, a co to, pan tam robi? zapytał jeden z odważniejszych lokatorów, który podobno kiedyś służył w policji.

— Wybieram cegły na sprzedaż — odpowiedział p. Izidor i w głosie jego dźwięczały nuty tryumfu.

Wychodzący lokatorzy, zdziwieni tym niebywałym wypadkiem, pokiwali znacząco głowami, spoglądając na siebie z uśmiechem, z którego można było wnioskować, że posądzają p. Izidora o pomieszenie zmysłów. Poczem w błogiem przekonaniu, że nie długo zostaną zmuszeni czekać aż zajędzie karetka pogotowia ratunkowego o trzech kołach z gumami, a czwartem bez, aby odwieźć ich gospodarza do szpitala św. Jakóba — ruszyli do swoich biur lub warsztatów pracy.

Tymczasem p. Izidor, z miną człowieka, który ratuje ludzkość od zagłady, wyciągał czterdziestą dziewiątą cegłę.

Więść o wynalazku pozbycia się łatwym sposobem lokatorów i zabezpieczenia egzystencji zubożałym kamienicznikom lotem błyskawicy rozeszła się po mieście. Wywołała ona szereg różnych komentarzy. Jedni przyjmowali ją z niedowierzaniem — to tylko właściciele nieruchomości, którzy tak jak i p. Izidor przedtem stracili nadzieję poprawy swego losu, drudzy, pewni siebie, mówili, że się potarają szybko położyć kres temu wyrykowi kamienicznika i dla przykładu zastosują do niego jaknajradykałniejse metody. Wogóle wiadomość ta wywoływała na ich twarzach powątpiewanie, czy cała historia z wynalazkiem nie była plotką. To byli lokatorzy, którzy nie przypuszczali, że zgnębiony kamienicznik potrafi zdobyć się na odruch nawet rozpacz.

Reporterzy dzienników, przejęci tym nadzwyczaj sensacyjnym wypadkiem, zbiegli się tłumnie pod domem p. Izidora, w celu zbadania na miejscu, jak się odbywa procedura rozbiierania własnego domu i usłyszenia choć kilku słów z ust wynalazcy. Jedna z redakcyj powszechnie znanego pisma uruchomiła na ten czas specjalną stację telefoniczną, aby wiadomości w celach konkurencyjnych otrzymywać szybciej. Wynalazek p. Izidora wywołał również obszerną polemikę. Jedno z pism zapowiadało z tego powodu bliższą zmianę ustroju państwowego. Inne znów w rubryce p. t. „Rzeczy ciekawe” dowodziło, że jest to zapowiedź anarchji, która pociągnie za sobą koniec świata. Wynalazkiem zainteresowały się również dwie instytucje, mianowicie nieruchliwe Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości i Związek Lokatorów. Pierwsza wydała na cześć p. Izidora kilka hucznych

## Teatr w Ratuszu.

„Majęta Zbój” sztuka w 4 aktach Mattausa.

Człowiek, który nigdy nie był w górach, a przypuszczalnie wybiera się na letni sezon do Zakopanego, napewno odłoży swój wyjazd i wogóle nabierze niechęci do wszelkiej górskiej okolicy, zobaczywszy na scenie sztukę „Majęta Zbój”. Takiej pogody napewno nawet „najstarsi ludzie” nie pamiętają. — Od pierwszego do ostatniego aktu burza. Grzmi, błyska, biją pioruny, deszcz, wichry gwizdzą we wszystkich dziurach wiekowych dekoracji. Nie ulega wąpliwości, iż w takiej atmosferze łatwo jest zostać zbójcem; to też z końcem aktu czwartego przestajemy się już dziwić Madejowi, że nabrał takiego wstrętu do świata i ludzi.

Zresztą pomijawszy pogodę, która stanowczo była, w dymnym wypadku, czynnikiem decydującym w urabianiu psychiki Madeja, należy mu się tylko pochwała za tępienie ludzi, jeżeli wszyscy w tej miejscowości mieli być podobni do postaci wyprawdzonych przez autora na scenę. Same lotry. Począwszy od występnej matki i ojca - niedołągi skończywszy na ostatnim statystycie z głową ubraną w czako a la grenadjerzy napoleońscy. Jedyna postać, którą z autorem chcieliśmy nazwać świętaną — to biedna pasterka Ola. Tej właśnie Madeja strzegł, bronił i kochał Zdumiewająca konsekwencję w postępowaniu wykazł ten zwirjowany na punkcie rozlewu krwi ludzkiej zbój. Książd nie daje mu rozgrzeszenia — bajka.

Sztuka, dobrze pomysiana, źle skonstruowana i dobrze zagrana, czyni jednak pewne wrażenie na widzu. Można jej głównie postawić dwa zarzuty: przedawanie atmosfery elektrycznością i tragizmem. Zresztą poco aż cztery akty!

W pierwszym akcie, gdy nóżki p. Miłkowskiej zabuwały w powietrzu, a ona — którą wyniesiono za kulisy, by jej tam wykłuć oczy, wydała ze swych pierśi rozdzierający tragiczny krzyk, — nabrałszy wielkiego zacunku dla sity wyrazu zawartego w głosie tej utalentowanej artystki. Niestety, musiała się pierwiej pospolitować w scenach z os epionem dziewczęciem, które się już dawno wszystkim przejadły.

Z wykonawców bezwzględnie na pierwszym miejscu należy postawić p. Weisową. Dalej pp. Zabielski, Skulski, Wzorczykowski. P. Strycki dobrze wykonał rolę tytułową.

O samej wystawie i dekoracjach niedużo da się powiedzieć, gdyż mieliśmy je jedynie pod czas błyskawic, które n. b. oślepiły wzrok.

# LECZNICA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej Wilno, Wileńska 28,

W Przychodni przyjmują lekarze specjalści: Choroby dziecięce od 11—1 choroby wewnętrzne od 12—4; chirurgiczne 1—2; kobiece od 11—1; oca 10—2; uszu, nosa, gardła 12—3; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; norwowe 1—2; w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy; Gabinet Roentgena i Elektro-medyczny (od g. 1—3). Leczenie promieniami, fotografów, prześwietlenie, elektryczne wanny, elektr. masaż. Laboratorium analityczne.

## Motocykl

kupię Enfielda albo Harleya pożądanym z koszykiem, mało używany. Oferty z podaniem ceny proszę składać w „Słowie” pod Nr. 128. 3—2



**OBCASY GUMOWE I PODESZWY GUMOWE**  
są trwalsze i tańsze niż skóra. Najlepsza ochrona przeciw wilgoci i zimnie.

Centrala Bensan-Kauczuk Kraków, Warszawa Kramny  
Przedstawicielstwo Skład Fabryczny, Nalewkiwskie 2.

Biuro Elektro-Techniczne „Kotokol”  
ul. Wileńska 21, telef. 655  
ul. Wileńska 21, telef. 655.  
**Ł. Wajmana** ul. Wileńska 21, Telefon 655.

## Firma A. Mohl Zamkowa 8

poleca na nadchodzący sezon na ubrania męskie i damskie materiały oraz na suknie letnie markizety, batysty, eponże i t. p., a także skupuje wełnę w różnych gatunkach.

## OGŁOSZENIE

Okręgowy Urząd Ziemiański w Wilnie ogłasza konkurs na wykonanie robót mierniczych, związanych z parcelacją majątków państwowych na terenie Okręgowego Urzędu Ziemiańskiego w Wilnie. Termin składania ofert upływa 30-IV r. b. O warunkach wykonania dowiedzieć się w Wydziale Technicznym w godzinach urzędowych Wielka Pohulanka Nr 24 (pokój Nr. 12).

## 2 pokoje potrzebne

bez kuchni, w centrum miasta, przy inteligentnej rodzinie z meblami lub bez. Oferty do administracji „Słowa” pod Nr. 106.

## „Budownictwo Kresowe”

Sp. z ogr. odp.  
Wilno, ul. Mickiewicza 7 m. 3.  
Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie nieruchomości. Roboty budowlane, wodociągowe, kanalizacyjne i ogrzewalne.

**Dokt. med. D. Zeldowicz** z Moskwy przyjmuje od g. 10—1 i 5—8  
**Kobieta-lekarka Dr. Szwarc-Zeldowicz** Przyjęcia: 12 $\frac{1}{2}$ —2 i 3—5. Choroby kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska Nr. 24).

## DRUKARNIA

# „MOTUS”

WILNO, UL. WIELKA 14

wykonywa wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.

## Ważne dla Pań!

przerabiam damskie kapelusze oraz przyjmuję obstalunki. Czyszcze panamy damskie i męskie. Wykonanie szybkie i sumienne. Cena przystępna. ul. Żeligowskiego 5, m. 27, od 9—2 i od 4—7. 2—1

**Dacha** (damska) z białych łapek syberyjskich lis, sprzedaje się za 9.000.000 mk. ul. Sawicza 3—5, od 1—4 g. 2—1

**Pianino** zagraniczne w dobrym stanie sprzedam. Ulica Jasińskiego (2-ga Portowa) Nr. 11, m. 8 (wejście z za- ulka Przejazdowego).

**Dr. Marjan Mienicki** chor. weneryczne, syfilis i skórne (lecz. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4—7 p. p.

**Dr. LEON GINSBERG** Choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Trocka Nr. 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

**Natychmiast potrzebny buchalter-bilansista.** Oferty do adm. „Słowa”

**Maszynistka** biegle pisząca, ca na maszynie z praktyką i dobrymi referencjami potrzebna na stałą posadę. Oferty pisemnie do adm. „dla maszynistki”

**2 drewniane domy** do sprzedania w Zwierzynie niedaleko mostu z odrestaurowanymi mieszkaniami, z działką ziemi, mające 3 fronty. Wiad.: Ludwisarska 4—2.

Zgub. 19 kwietnia srebrny zegarek, uczciwy znalazca zechce zwrócić za stosownym wynagrodzeniem do Sądu pokój 206.

Dnia 17 lutego skradziono metrykę za Nr. 95 z r. 1894 na imię Ignacego Tarasowicza, unieważnia się.

**Rasa ogniowata** do sprzedania. ul. Wileńska Nr. 16 Sklep Szawedance

**Kupujcie Jednoludzką pamiętkową** „W pierwszą rocznicę 1922 18-IV 1923!” Całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na rzecz Wileńskiego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej. 2—1

**PAMIĘTAJCIE!** O INWALIDACH! Kupujcie u nich **papierosy.**

## Pilniki raszple, świdry Stock'a i narzędzia

posiada na składzie w wielkim wyborze

## Stanisław Miller

Przedstawicielstwo i wyłączna sprzedaż wyrobów Bydgoskiej Fabryki Pilników i narzędzi **GRANOBSKI ROZŁOWSKI** w Bydgoszczy

WARSZAWA, KOPERNIKA 13. TELEFON 96-05. Sprzedaż hurtowa.

## Komitet Wykonawczy Rady

Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego niniejszym zawiadamia pp. Akcjonariuszów, zgodnie z § 62 Statutu Banku, iż dnia 24 maja 1923 r. o godz. 6-ej po południu w lokalu Banku w Wilnie, przy ulicy Ad. Mickiewicza Nr 8, odbędzie się 50-te (jubileuszowe) Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku.

Porządek dzienny Zgromadzenia obejmuje:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań i bilansu za 1922 r.
- 3) Podział zysków za rok 1922.
- 4) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na rok bieżący.
- 5) Ustalenie wynagrodzenia dla Członków Rady, Komitetu Wykonawczego, Rady Banku i Komisji Rewizyjnej.
- 6) Wybór Członków Rady Banku na miejsce ustępujących oraz Komisji Rewizyjnej.
- 7) Powiększenie kapitału zakładowego Banku.
- 8) Zmiany w Statucie Banku.
- 9) Upoważnienie Rady do nabywania nieruchomości na rzecz Banku.
- 10) Wyznaczenie pisma codziennego dla ogłoszeń s-bowiązujących.
- 11) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć w Dyrekcji Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego w Wilnie swoje akcje lub dowody depozytowe o słożonych na przechowanie akcjach w instytucjach kredytowych najpóźniej dnia 17 go maja r. b. do godz. 12-ej w południe (§ 58 Statutu). Upoważnienia na prawo głosu w formie listu winny być słożone w Dyrekcji Banku najpóźniej za trzy dni przed dniem Walnego Zgromadzenia (Uwaga I do § 59 Statutu).

## Spółka Akc. Przemysłowo-Handlowa

„ETAN” (byle T-wo A. Kawenoki i K-o, egzyst. od r. 1910). w Wilnie, Ostrobramska 29. Tel. Dyrekt. 311; Biuro 329

### WYDZIAŁ TECHNICZNY:

całkowite urządzenie młynów i tartaków. Skład maszyn i narzędzi technicznych. Remont maszyn, we własnych warsztatach.

**Motory** pierwszej, największej fabryki „Otto-Deutz” od 1 $\frac{1}{2}$  do 400(k.m.) dla pracy ropa, nafta, benzyna, spirytusem, koksem, węglem drzewnym, drzewem, torfem, odpadkami węglowymi, trociną i t. p.

## Miłosierdziu czytelników naszych

polecamy wdowę z inteligencją z trójkiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-letnią. Ofiary, choćby jaknajmniejsze „dla biednej wdowy”, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa”.

## Generalny przedstawiciel i zastępca

na całą Rosję niżej podanych firm:  
**Laboratorium Chatain (Urodonal)** Jubol—Globeol

**Dorin** — szminki  
**Benedictine** — likier  
**Arys** — perfumerja  
**Contrexville** — Wody mineralne.

przybywa do Warszawy wkrótce i zbada wszelkie interesujące go oferty. Oferty pod „M. M.” proszę składać do Powszechnego Biura Ogłoszeń w Warszawie, Fredry 4.

**Akuszerka** z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

**Med. E. Suszyński** spec. weneryczne i skórne. Przyjmuje od 12—1 i 4—7, Mickiewicza 30.

**Kobieta-Lekarz Dr. Abłamowiczowa** choroby kobiece i akuszerne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

**Dr. C. Koneczny** choroby zębów. Wyłącznie u siebie od 10—12 i pół i 4—6 i pół Mickiewicza 11.

**DOKTOR E. Birzowski** Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od god. 10—2 i 4—7. Pano od 2—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-ra Ratnera m. 5 (róg Mickiewicza).

Tłuszcz jadalny najłatwiej strawny

## KUNEROL

poleca się CIERPIĄCYM NA ŻOŁĄDEK.



Przedstawiciel: Sp. Akc. LAMBERT & KRYSIAK, Warszawa, Niecała 5.

## Rada Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego

niniejszym zawiadamia pp. Akcjonariuszów, zgodnie z § 65 Statutu Banku, iż dnia 12 maja 1923 r., o godzinie 6-ej pop., w lokalu Banku w Wilnie, przy ulicy Mickiewicza Nr. 17 odbędzie się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku. Porządek dzienny Zgromadzenia obejmuje:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
  - 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań i bilansu za 1922 rok.
  - 3) Podział zysków za rok 1922.
  - 4) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na rok bież.
  - 5) Ustalenie wynagrodzenia dla Członków Rady, Komitetu Wykonawczego, Rady Banku i Komisji Rewizyjnej.
  - 6) Wybór Członków Rady Banku na miejsce ustępujących oraz Komisji Rewizyjnej.
  - 7) Powiększenie kapitału zakładowego Banku.
  - 8) Zmiany w Statucie Banku.
  - 9) Upoważnienie Rady do nabywania nieruchomości na rzecz Banku.
  - 10) Wolne wnioski.
- Akcjonariusze, życzący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć w Zarządzie Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego w Wilnie swoje akcje lub dowody depozytowe o słożonych na przechowanie akcjach w instytucjach kredytowych najpóźniej dnia 5-go maja r. b. do godz. 12-ej w południe. Upoważnienia na prawo głosu w formie listu winny być słożone do Zarządu Banku najpóźniej za trzy dni przed dniem Walnego Zgromadzenia.